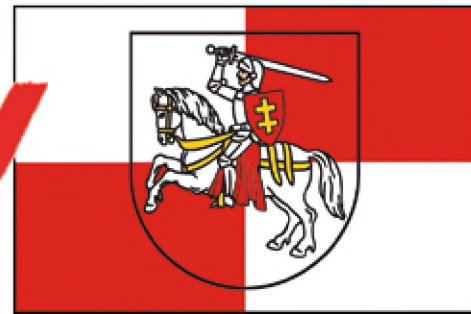




TYGODNIK WILEŃSZCZYŃNY



www.tygodnik.lt

DZIŚ

w numerze m. in.

■ Dziewczynkę znaleziono całą i zdrową **str. 2**

■ 65 lat w małżeństwie **str. 4**



Rota

■ Prawa mniejszości narodowych – trudne wyzwanie, czy brak dobrej woli **str. 1**

■ Wileńszczyzna: hymn, flaga, kalendarium historyczne **str. 6**

■ Partyzant „Kmicica i „Łupaszkii” **str. 21**

■ Świąteczny koncert kolęd i pastorałek w Podbrodziu **str. 22**

PRENUMERATA 2024

Do 19 stycznia
trwa prenumerata
na luty
2024 roku.

Za 1,93 euro – miesięcznie
za 23,12 euro – rocznie
(indeks 0233);
dla emerytów i osób
niepełnosprawnych –
1,85 euro – miesięcznie
za 22,18 euro – rocznie.
(indeks 0322)

W KAŻDYM NUMERZE:

ROTA

DODATEK
HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY
DLA POLAKÓW NA LITWIE

Konkretna, sukcesywna realizacja polityki prorodzinnej i prosocjalnej



FOT. VRSALIT

Na kilka dni przed sylwestrem, 29 grudnia, osiemnaście rodzin wspieranych socjalnie otrzymała możliwość wprowadzenia się do nowych mieszkań socjalnych w podwileńskich Mickunach. To dobra wiadomość dla rodzin. Stała się ona możliwa dzięki staraniom Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin.

O realizacji tego sukcesywnego przedsięwzięcia opowiedziała radna Teresa Dziemieszko, była

(Dokończenie na str. 5)

Znad Solczy

W pamięć o pomordowanych w Koniuchach



Przed osiemdziesięciu laty, 29 stycznia 1944 roku, sowieccy partyzanci dokonali bestialskiego mordu mieszkańców wsi Koniuchy.

(Dokończenie na str. 5)

Apel o powstrzymanie bezprawnej nagonki na szkoły mniejszości narodowych

MACIERZ SZKOLNA
Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polakich na Litwie



Litewscy nacjonaliści na początku roku rozpętali nową nagonkę na szkoły mniejszości narodowych. Tym razem na szkoły z rosyjskim językiem nauczania. Całkiem niedawno został przeprowadzony atak na polską Szkołę

Podstawową im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach i Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu w rejonie trockim. Chociaż jeszcze w roku 2000 Litwa podpisała i

(Dokończenie na str. 3)

Nordycko-Bałtycki Korytarz Wodorowy coraz bliżej

Sześciu europejskich operatorów przesyłowych gazu podpisało umowę na opracowanie wstępnego studium wykonalności dla Nordycko-Bałtyckiego Korytarza Wodorowego. Jak poinformował polski operator Gaz-System, dokument ma powstać do połowy 2024 r.

Umowę podpisały Gasgrid Finland, Elering z Estonii, Connexus Baltic Grid z Łotwy, litewski Amber Grid, polski Gaz-

-System i niemiecki Ontras. Wstępne studium wykonalności opracuje wyłoniona w przetargu spółka AFRY Management Consulting. Przeanalizuje w nim możliwości rozwoju infrastruktury wodorowej prowadzącej z Finlandii przez kraje bałtyckie i Polskę do Niemiec, a także trendy dotyczące zielonego wodoru w regionie. Planuje się, że studium dostarczy kompleksowe i bazujące na faktach ramy umożliwiające

podjęcie dalszych decyzji biznesowych – zaznaczył Gaz-System w komunikacie.

Celem projektu korytarza jest stworzenie połączenia pomiędzy obszarami w Europie Północnej, gdzie występuje znaczny potencjał do produkcji odnawialnego wodoru, a głównymi ośrodkami jej wykorzystania w Europie Środkowej. Wdrożenie planowane jest do 2030 r.

Na podst. **Nasz Dziennik**

Polski bank „Pekao” wejdzie na litewski rynek?

Gediminas Šimkus, prezes Banku Litwy powiedział, że już w tym roku na Litwie może przyjść jeden z największych polskich banków „Pekao”.

„W drugiej połowie grudnia kierownictwo banku „Pekao” przyjechało na Litwę i to, moim zdaniem, jest bardzo poważnym sygnałem co do ich zamiarów. Jestem optymistą, bo w ciągu ostatniego roku rozmawialiśmy

nie tylko z tymi bankami, ale z 60 bankami, prezentując im możliwości biznesowe na Litwie” – powiedział Šimkus w wywiadzie dla 15min.lt.

„Bank rozpocząłby działalność na Litwie tylko wtedy, gdyby faktycznie zobaczył możliwości biznesowe. Naszym zadaniem jest je zaprezentować – pokazać, jaka jest gospodarka naszego kraju, pokazać potencjał rozwo-

ju usług bankowych i kredytowania” – dodał.

Obecnie w litewskim sektorze bankowym działa 18 uczestników: 13 posiada licencje bankowe, kolejnych 5 działa w formie oddziałów banków zagranicznych. Większość rynku należy do trzech banków: Swedbank, SEB i Luminor.

Na podst. **ELTA**

Uwaga właściciele domów: każdy będzie musiał wykonać badanie ścieków

Ministerstwo Środowiska przypomina, że osoby, które zainstalowały w swoich domach oczyszczalnie biologiczne oraz indywidualną oczyszczalnię ścieków typu szambo, będą musiały przynajmniej raz w roku kalendarzowym przeprowadzać badania laboratoryjne ścieków wprowadzanych do środowiska – poinformowano.

Wymóg zaczął obowiązywać od Nowego Roku, zatem badanie ścieków powinno być wykonane do 31 grudnia 2024 roku.

Badania mają wykazać czy oczyszczona woda odprowadzana do środowiska spełnia normy i nie zanieczyszcza środowiska.



Obowiązek taki nakłada ustawa o zaopatrzeniu w wodę pitną i gospodarce ściekami.

Osoby posiadające indywidualne oczyszczalnie ścieków typu rezerwuarowego nie będą miały obowiązku wykonywania takiego badania, gdyż oczyszczalnie te nie odprowadzają wody do środowiska.

Badania ścieków mogą wykonywać laboratoria posiadające uprawnienia do wykonywania obowiązkowych badań poszczególnych parametrów oczyszczalni ścieków. Wykaz tych laboratoriów publikowany jest na stronie internetowej Agencji Ochrony Środowiska.

Na podst. **tv3.lt**

Wilno: coraz więcej ślubów w cudzoziemcami

W ciągu ostatnich dwóch lat rośnie liczba małżeństw zawieranych z obywatelami innych krajów. W zeszłym roku zarejestrowano 470 takich małżeństw, w 2022 roku – 419, w 2021 roku – 357. Prawie dwukrotnie, w porównaniu z poprzednimi latami, wzrosła liczba małżeństw, zawieranych z obywatelami Ukrainy – w 2023 roku – 152, 2022 – 78, 2021 – 25.

„Świat staje się coraz bardziej otwarty i dostępny staje się każdy jego zakątek. Ludzie podróżują, studiują, pracują i dzięki temu zawierają nowe



znajomości, przyjaźnie, w tym także miłość. Znajduje to odzwierciedlenie także w statystykach małżeńskich” – powiedziała cytowana w komunikacie Jolanta Kuzmienė, kierowniczka Wydziału Metrykacji Cywilnej Samorządu Miasta Wilna.

W ostatnich latach nieznacz-

nie spadła liczba małżeństw rejestrowanych w Wilnie: w 2023 roku ogółem sporządzono 5373 aktów małżeństwa, z czego w Wilnie zawarło związek małżeński 2548 par nowożeńców, w 2022 roku – 2791 par, w 2021 roku – 2459 par. Nieznacznie wzrasta liczba zarejestrowanych małżeństw zawartych za granicą: w 2023 roku – 2041, w 2022 roku – 2037, w 2021 roku – 1787. W ubiegłym roku w Wilnie zawarto mniej małżeństw kościelnych – 784, w 2022 roku – 868, w 2021 roku – 854.

Na podst. **vilnius.lt**

Zakończono poszukiwania 9-letniej Agoty. Dziewczynkę znaleziono całą i zdrową

Poszukiwana 9-letnia Agota, która zaginęła w niedzielę, 7 stycznia, po południu w Kownie, została odnaleziona żywa i zdrowa – powiadomiła we wtorek, 10 stycznia, w nocy kowieńska policja. Dziewczynka była porwana, podejrzany został zatrzymany.



FOT. LIETUVOS POLICIJA

Podczas zorganizowanej w środę w nocy konferencji komisarz generalny Renatas Požėla powiedział, że obecnie dziewczynka przebywa w szpitalu na badaniu.

W akcji zatrzymania podejrzanego i wyzwolenia 9-latkę uczestniczyli funkcjonariusze do działań specjalnych „Aras”. 42-letni porywacz przetrzymywał dziewczynkę w jednym z garaży przy ul. Technikow w Kownie.

9-letnia Agota zaginęła w niedzielę po południu. Ostatnim znanym miejscem pobytu dziewczynki był przystanek autobusowy przy ulicy Chemijos w Kownie. Planowała jechać autobusem do sklepu. W poszukiwaniach zaginionej uczestniczyły liczne oddziały funkcjonariuszy policji, pomagali im strzelcy i mieszkańcy. Poszukiwania nie były przerywane nawet w nocy.

W poniedziałek rano kowieńska policja ogłosiła na Facebooku, że „nie tylko sprawdzane są różne obszary, ale także przeglądane są nagrania wideo, które pomogą potwierdzić lub zanegować otrzymaną informację, że około godziny 17.00 nieletnia widziana była na przystanku z mężczyzną obok samochodu nieokreślonej marki”. Policja sprawdzała różne wersje, w tym wersję o uprowadzeniu dziecka.

Więcej osób będzie mogło ubiegać się o odszkodowania w przypadku przestępstwa z użyciem przemocy

Od 1 stycznia osoby, które ucierpiały w wyniku umyślnych nieciężkich przestępstw z użyciem przemocy mają prawo do odszkodowania ze środków Funduszu Ofiar Przestępstw. Umyślne nieciężkie przestępstwa zostały dodane do listy przestępstw z użyciem przemocy – w ten sposób wyrównana została sytuacja prawna wszystkich ofiar przestępstw z użyciem przemocy.

Kolejną nowością, która weszła w życie 1 stycznia, jest możliwość ubiegania się przez spadkobierców o odszkodowanie za przestępstwo z użyciem przemocy. Zgodnie z poprzednią regulacją niektórzy spadkobiercy ofiar przestępstw z użyciem przemocy (w przypadkach, gdy przestępstwo z użyciem przemocy zostało popełnione przed 30 czerwca 2019 r.) nie mogli ubiegać się o odszkodowanie z Funduszu Pomocy Ofiarom Przestępstw.

Od 2024 roku niezależnie od daty popełnienia przestępstwa z użyciem przemocy obowiązuje rozporządzenie, które przewiduje dziedziczenie zarówno prawa do odszkodowania, jak i prawa do ubiegania się o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną na skutek przestępstwa z użyciem przemocy.

Na podst. **tm.lrv.lt**

**TYGODNIK
WILEŃSZCZYZNY**

Wydanie internetowe:
www.tygodnik.lt

Zespół redakcyjny:
Andrzej Kotowski
Jan Lewicki
Teresa Strumiło

Współpraca:
Monika Urbanowicz

Zygmunt Żdanowicz, radny
samorządu rejonu wileńskiego

Opracowanie komputerowe:
Stawomir Subotowicz

Wydawca:
ZSA „Rejspa” Kalvines 5,
Sużany, rejon wileński
Kolegium redakcyjne

Adres do korespondencji:
LT-09318 Wilno
tel./fax 275-31-66, e-mail: rejspa@rejspa.lt



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



Apel o powstrzymanie bezprawnej nagonki na szkoły mniejszości narodowych

(Dokończenie ze str. 1)

ratyfikowała bez wyjątków Konwencję Ramową o Ochronie Praw Mniejszości Narodowych, która to gwarantuje dla autochtonicznych mniejszości narodowych między innymi prawo do swych narodowych szkół.

W tej sprawie prezesi Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” oraz Związku Polaków na Litwie, Krystyna Dzierżyńska i Waldemar Tomaszewski, wydali oświadczenie, w którym apelują do premier Litwy Ingridy Šimonytė i

mera Wilna Valdasa Benkuskasa o powstrzymanie bezprawnej nagonki na szkoły mniejszości narodowych płynącej z ust ministra oświaty Gintautasa Jakštysa i wicemera m. Wilna Arūnasa Šilerisa. Całość oświadczenia publikujemy poniżej.

OŚWIADCZENIE

Ostatnie wypowiedzi ministra oświaty, nauki i sportu Republiki Litewskiej G. Jakštysa i wicemera m. Wilna Arūnasa Šilerisa dla „Žinių radijas”, TV-3, LRT, Delfi i innych mediów wzbudzają uzasadniony niepokój. Niestety, podobne zakusy do skrajnego reformowania szkół mniejszości narodowych krążą nie od dziś, zaś kolejne działania pośrednio bądź bezpośrednio uderzają w szkolnictwo mniejszości narodowych. Tym razem z rosyjskim językiem nauczania. Chociaż niedawno były próby zamknięcia szkół polskich w rejonie trockim...

Obywatele Litwy nielitewskiej narodowości wciąż jednak mieli nadzieję, że po skorygowaniu modelu szkolnictwa średniego zostanie okazana należyta uwaga i szacunek do języków ojczystych mniejszości narodowych na Litwie, w których nauka odbywa się od przywrócenia niepodległości. Tym bardziej, że zgodnie z powszechnie obowiązującymi normami międzynarodowymi, w tym ratyfikowaną przez Litwę jeszcze w roku 2000 Konwencją Ramową o Ochronie Mniejszości Narodowych w kraju europejskim, każda tradycyjna mniejszość narodowa ma prawo do ochrony i kultuwowania tożsamości, języka ojczystego, kultury oraz tradycji, a nauczanie jest najbardziej skuteczne, gdy się odbywa w języku ojczystym. Potwierdzają to badania naukowe.

Apelujemy do premier Litwy Ingridy Šimonytė i mera Wilna Valdasa Benkuskasa o powstrzymanie bezprawnej nagonki na szkoły mniejszości narodowych ze strony ministra oświaty Gintautasa Jakštysa i wicemera m. Wilna Arūnasa Šilerisa.

Krystyna Dzierżyńska,
prezeska Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”

Waldemar Tomaszewski,
prezes Związku Polaków na Litwie

Sieć polskich sklepów z tanią odzieżą zawita do Wilna

Wygląda na to, że w Wilnie zobaczymy kolejny sklep z tańszymi towarami – tym razem z ubraniami. Sklep „HalfPrice” jest dobrze znany osobom podróżującym po Polsce. To właśnie ta marka już niedługo prawdopodobnie zagości w Wilnie.

Informacje na ten temat nie zostały nigdzie opublikowane, jednak portalowi MadeinVilnius.lt udało się znaleźć ogłoszenie na portalu cvbankas.lt, gdzie poszukiwany jest do pracy zastępcy kierownika sklepu „HalfPrice”. Oprócz oferty pracy i wymagań wobec kandydata, można

znaleźć informację, że kandydat przyczyni się do rozwoju nowej marki i zwiększenia jej popularności na Litwie, co jasno wskazuje, że sieć sklepów wkracza do naszego kraju.

Kandydatowi przysługują także zniżki w sklepach firmowych „CCC Lithuania”. W tej grupie firm znajdują się obecnie CCC, Modivo, eavalyn.lt, HalfPrice i DeeZee. Celem grupy jest moda dostępna wszędzie i dla każdego.

„HalfPrice” powstał w 2021 roku. Głównym celem firmy jest rozwój sprzedaży w segmencie

towarów niedrogich. Kupujący mogą tutaj kupić towary znanych marek modowych po niższej cenie, oszczędzając nawet 80 procent sugerowanej ceny detalicznej. Sklep oferuje szeroką gamę odzieży, obuwia, akcesoriów i artykułów gospodarstwa domowego od ponad 3 tysięcy znanych na całym świecie marek.

Pierwszy sklep „HalfPrice” w krajach bałtyckich został otwarty w kwietniu ubiegłego roku na Łotwie, w ryskim „Akropolisie”. Nie podano jeszcze, gdzie zostanie otwarty pierwszy sklep w Wilnie.

Na podst. madeinvilnius.lt

Rośnie opłata za rejestrację samochodu

Zgodnie z ustawą o opłacie rejestracyjnej pojazdów mechanicznych opłata ta podlega corocznej waloryzacji. Odbywa się to po zakończeniu roku kalendarzowego poprzez zastosowanie współczynnika indeksacji. Wysokość opłaty ustalana na podstawie wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych (CPI) roku podatkowego publikowanego przez Państwową Agencję Danych poprzez podzielenie go przez sto.

Dokładna wysokość opłaty będzie zależeć od emisji CO² samochodu i rodzaju paliwa. Na przykład, jeśli emisja CO² samochodu napędzanego benzyną wynosi 141 g/km, przewidziana przez ustawę opłata wynosi 30 euro. Po pomnożeniu ją przez współczynnik indeksacji 1,366,

opublikowany przez Państwową Agencję Danych, kwota wyniesie 40,98 euro.

„Regitra” przypomina, że opłata rejestracyjna dotyczy wyłącznie samochodów osobowych, których emisja CO² przekracza 130 g/km. Opłatę należy uiszczyć rejestrując samochód po raz pierwszy, tj. gdy rejestruje

się samochód nowy lub sprowadzony zza granicy. Również we wszystkich przypadkach, gdy zmienia się właściciel samochodu lub gdy samochód jest ponownie rejestrowany po wyrejestrowaniu, np. po wygaśnięciu rejestracji tymczasowej.

Całość pobranej opłaty trafia do budżetu państwa.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

Msza św. w pierwszą rocznicę śmierci księdza prałata Jana Kasiukiewicza

W sobotę, 13 stycznia, o godz. 15.00 w kościele Odnalezienia Krzyża Świętego w Wilnie (Kalwaria Wileńska) odprawiona zostanie Msza św. w intencji śp. księdza prałata Jana Kasiukiewicza w pierwszą rocznicę jego śmierci.

Posługujący w kościele Odnalezienia Krzyża Świętego ksiądz prałat Jan Kasiukiewicz zmarł 11 stycznia 2023 roku w wieku 61 lat.

Był szanowanym na Wileńszczyźnie kapłanem. Posługiwał w wielu parafiach na Wileńszczyźnie. Prawie 10 lat był proboszczem w kościele Duchy Świętego w Wilnie. Był też proboszczem parafii św. Teresy w Wilnie, parafii św. Piotra Apostoła w Solecznikach i św. Jerzego w Małych Solecznikach, także Wniebowzięcia NMP w Mejszagole.

Praca duszpasterska księdza prałata była wielokrotnie doceniona. W 2002 roku został Kawalerem Orderu Polonia Mater Nostra Est nadawanego przez Społeczną Fundację Pamięci Narodu Polskiego. Tegoż roku otrzymał polskie odznaczenie kościelne – Medal Zasłużonemu w Posłudze dla Kościoła i Narodu.

Od 2019 roku był rezydentem w Kalwarii Wileńskiej, gdzie służył Bogu i ludziom aż do śmierci. W ostatnią drogę odprowadziły go tłumy wiernych. Został pochowany przy kościele kalwaryjskim. 2 listopada ub. roku poświęcony został pomnik nagrobny w miejscu wiecznego spoczynku szanowanego księdza prałata Jana Kasiukiewicza.

Fot. Marian Dźwiniel



Cena energii elektrycznej wzrosła w ciągu tygodnia 4,5-krotnie

W zeszłym tygodniu hurtowa cena energii elektrycznej na Litwie wzrosła 4,5-krotnie. Wzrosła także na Łotwie, osiągając w obu krajach średnio 201,23 EUR/MWh. W Estonii cena energii elektrycznej wzrosła aż 5,5-krotnie do 242,52 Eur/MWh.

W zeszłym tygodniu najdroższy był prąd w Finlandii – średnio do 242,73 EUR/MWh, a 5 stycznia średnia dzienna cena w Finlandii i Estonii osiągnęła rekordowy poziom – 890,54 Eur/MWh. Tego dnia cena na Litwie i Łotwie osiągnęła poziom 670,83 Eur/MWh.

Średnia tygodniowa cena energii elektrycznej na giełdzie „Nord Pool” wzrosła niemal dwukrotnie i wyniosła 83,13 EUR/MWh.

W krajach bałtyckich zużycie energii elektrycznej wzrosło w ciągu tygodnia o 23 procent. Na Litwie zużyto o 23 procent energii elektrycznej więcej, na Łotwie – o 16 proc. więcej, a w Estonii – o 27 proc. więcej.

Wolumen całkowitej produkcji energii elektrycznej w krajach bałtyckich wzrósł w zeszłym tygodniu o 40 procent. O 9 procent więcej energii elektrycznej wyprodukowano na Litwie, produkcja na Łotwie wzrosła o 28 procent, a w Estonii o 151 procent.

W ciągu tygodnia wszystkie trzy kraje bałtyckie wyprodukowały łącznie 79 procent potrzebnej im energii elektrycznej: 61 procent potrzebnej krajowi energii wyprodukowano na Litwie, 130 procent na Łotwie, 66 procent w Estonii.

Na podst. Elektrum Lietuva

Urząd Zatrudnienia korzysta ze sztucznej inteligencji

W pierwszym dniu roboczym 2024 roku na stronie internetowej Urzędu Zatrudnienia pojawiła się wirtualna asystentka „Ema”. Będzie ona udzielać klientom ogólnych informacji 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Wirtualna asystentka, przygotowana do działania w rzeczywistym środowisku serwisu, będzie udzielała informacji na temat adresów, kontaktów, przydatnych linków, usług oddziałów Urzędu Zatrudnienia, odpowie na pytania dotyczące trzech tematów – rejestracji w Urzędzie Zatrudnienia, szkoleń i zatrudnienia obcokrajowców (pracodawcom). Jeśli otrzyma bardziej złożone pytanie lub nie będzie znała odpowiedzi, poinstruuje klienta, aby za pośrednictwem krótkiego numeru telefonu lub e-maila zwrócić się o dodatkowe informacje.

Projekt „Wdrożenie wirtualnego asystenta (chatbota) na stronie internetowej Urzędu Zatrudnienia” został częściowo sfinansowany przez Agencję Innowacji w ramach działania „Promocja rozwiązań GovTech”.

Na podst. uzt.lt

NOWINY znad Solczy

65 lat w małżeństwie? Jak najbardziej!

Niebagatelny staż – 65 lat w małżeństwie – 5 stycznia br. obchodzili Krystyna i Algirdas Utkiewiczowie z Solecznik.

Tak zacny jubileusz bez wątpienia jest okazją do świętowania i celebrowania. To idealny moment, aby uhonorować osoby, które przez lata tworzyli wzór podstawowej jednostki społecznej, jaką jest rodzina. Taką zasadą kieruje się samorząd rejonu solecznickiego uhonorowując rodziny z 50 i więcej lat pożycia małżeńskiego.

Niebywałą sztuką jest tworzenie małżeństwa w znoju i chorobie, w radości i szczęściu przez tak długie lata, w dobrej relacji. Małżeństwo to rozmowa, akceptacja, kompromis, przyjaźń, miłość i każdy z was na pewno mógłby dopisać jeszcze więcej tego typu określeń. Wasz jubileusz jest świadectwem miłości, zaufania, wspólnych przeżyć oraz determinacji w przetrwaniu różnych trudności życiowych. Niech zawsze dopisuje wam zdrowie, energia i entuzjazm, a swoją wiedzę i doświadczenie w długoletnim pożyciu małżeńskim przekazujecie kolejnym pokoleniom – zwrócił się do Państwa Krystyna i Algirdas dyrektor administracji samorządu rejonu solecznickiego Grzegorz Jurgo.

Złożył życzenia jubilatowi przybyli także kierowniczka wydziału opieki społecznej i ochrony zdrowia administracji samorządu Regina Sokolowicz, specjalistka starostwa gminy solecznickiej Helena Klaciewicz.

Krystyna i Algirdas Utkiewiczowie poznali się w autobusie. Pan Algirdas od razu zwrócił uwagę na ładną i uśmiechniętą dziewczynę, a potem to już tylko szukał okazji do kolejnych spotkań. Mieszkali wówczas w Ejszyszkach, gdzie pracowali. Po kilku latach znajomości postanowili się pobrać. W sylwestra wzięli ślub cywilny, a w lutym, po kryjomu wymienili się obrączkami w kościele. To był skromny ślub, w którym uczestniczyli tylko ksiądz i zakrystian. Takie były czasy, ze względu na zajmowane stanowiska nie mogli zrobić tego otwarcie. Później przenieśli się do Solecznik, gdzie doczekali się dwóch córek – Ireny i Jolanty. Pan Algirdas całe życie – 50 lat – przepracował w służbie drogowej. Pani Krystyna, absolwentka I promocji Wileńskiego Technikum Agronomicznego, 38 lat poświęciła pracy w zarządzie rolnictwa rejonu solecznickiego.

– Trzeba cieszyć się sobą i zgodnie ze sobą żyć. Jedno drugiemu musi przebaczać. Klócić się można, ale trzeba ustępować. Najważniejsza jest zgoda i spokój – mówi pan Algirdas, pani Krystyna na zgodnie mu wtóruje.

Jubileusz małżeństwa zbiegł się z urodzinami pana Algirdasa. Trud-



no uwierzyć, że ten aktywny krzepki pan skończył 90 lat! Niewykluczone, że to za sprawą porannej gimnastyki, którą pan Algirdas praktykuje od kilkudziesięciu lat, codziennie o 7 godz. rano.

Przy świątecznym szampanie i pysznych domowych faworkach, w sympatycznej rodzinnej atmosferze, jubileaci przypominali swą drogę życiową. Życzono im przede wszystkim długich lat w zdrowiu i dobrej kondycji. Oby kolejne jubileusze były równie radosne i pełne ciepłych wspomnień.

Stronę przygotował **Andrzej Kolosowski**

W pamięć o pomordowanych w Koniuchach

(Dokończenie ze str. 1)

W ciągu jednej nocy życie straciło 36 osób i 14 zostało ciężko rannych. Przed dwudziestoma laty na prośbę Zarządu Głównego Kongresu Polonii Kanadyjskiej pion śledczy Instytutu Pamięci Narodowej wszczął postępowanie w sprawie mordu mieszkańców wsi w rejonie solecznickim na Litwie (była Nowogródzczyzna), dokonanego przez partyzantów radzieckich.

Na przeciągu długich dziesięcioleci temat masakry w Koniuchach był zakazany. Historycy radzieccy przedstawiali bowiem czerwonych partyzantów jedynie w roli szlachetnych bohaterów, walczących z okupantem niemieckim, broniących ludność cywilną od hitlerowskiej maszyny represyjnej. Świadczenie zbrodni, którym udało się przeżyć, w obawie o życie własne i swoich rodzin musieli zapomnieć o strasznych wydarzeniach z lat wojennych. Dla mieszkańców położonej na skraju Puszczy Rudnickiej wsi sowiecka partyzantka okazała się najstraszniejszym wrogiem, nie znającym litości nawet nad dziećmi, kobietami i starcami. W czasie wojny wieś była często nawiedzana przez partyzantów, domagających się odzieży i żywności. Urodzaju z piaszczystych gleb wieśniakom ledwo wystarczało na własne potrzeby. Toteż ciągle najścia nieproszonych gości, często z bronią w rękę, zmusiły mieszkańców do podjęcia kroków w celu obrony swego mienia i bezpieczeństwa.

Tak jak i w wielu innych wsiach w latach wojny we wsi powstał oddział samoobrony. Uzbrojeni wieśniacy kilkakrotnie stanowczo odmówili składania prowiantu partyzantom radzieckim. Nie poczuwając się obywatelami ZSRR, nie traktowali ich bowiem jako swoich obrońców. Dla partyzantów każdy oddział samoobrony wiejskiej, w których powstawaniu byli zainteresowani też Niemcy, był takim samym wrogiem jak garnizon niemiecki, tyle że łatwiejszy do pokonania. Posiadająca oddział samoobrony wieś była piętnowana mianem zdrajców i kolaborantów. Zgodnie z prawem wojny, zdrajcom i kolaborantom należała się kara, dlatego 29 stycznia 1944 roku oddział partyzancki „Śmierć faszystom” pod dowództwem Jacoba Prennera ruszył w stronę Koniuch. Śpiąca wieś została okrążona z trzech stron. Z czwartej strony była rzeka, przez którą jedyny most był zresztą w rękę partyzantki.

– Mąż obudził mnie gwałtownym szarpnięciem za ramię i krzyknął, że musimy uciekać. Przez okno biło światło, słychać było hałas. Nie rozumiejąc, co się dzieje, chwyciłam trzyletnią córeczkę i w nocnej koszuli wyskoczyłam z domu. Widziałam, jak płonęły sąsiedzkie zagrody, ryczało bydło, od kul padali moi znajomi... - tak zapamiętała tę straszną

noc mieszkanka Koniuch Stanisława Woronis z domu Bandalewiczówna.

Anna Suckiel z domu Bobinówna w 1944 roku miała ukończonych 15 lat. Dom jej rodziców znajdował się na skraju wsi, toteż jako pierwszy trafił pod ostrzał partyzantów. Południowy wiatr w stronę rzeki, lokujący dym, osłonił ludzi przed wrogiem. Ci, którzy pobiegli w stronę rzeki, cmentarza czy lasu, polegli.

Miałam więcej szczęścia, bo nikt z mojej rodziny nie zginął. Straciliśmy jedynie cały dobytek. Z domu zostały zgliszcza. Do wsi też od razu nie wróciliśmy. Pozostali przy życiu zaczęli budować domy. Nie mieliśmy czasu, ani dobrego materiału. To dlatego domy w Koniuchach tak marnie wyglądają. Nikt przez powojenne lata nie udzielił nam pomocy na ich renowację - mówiła pani A. Suckiel.

Według sprawozdania litewskiej policji, owego ranka w Koniuchach zginęło 36 osób i 14 zostało ciężko rannych. Mieszkańcy, którzy przeżyli masakrę, ułożyli listę zamordowanych, złożoną z 38 nazwisk. Nikt nie może być pewny, czy jest ona pełna. Władza radziecka ze zrozumianych powodów ukrywała sprawę mordu w Koniuchach. Zupełnie inaczej potraktowali zbrodnię jej sprawcy, którzy po zakończeniu II wojny światowej osiedlili się na stałe w USA i Izraelu. W licznych publikacjach uczestnicy napadów mówią o liczbie 300 zabitych, szczegółowo opisując swój „bohaterski czyn”. Chaim Lazar w wydanej w roku 1985 w Nowym Jorku książce „Destruction and Resistance” pisał: „Sztab brygady zdecydował zrównać Koniuchy z ziemią, aby udzielić nauki innym. Pewnego wieczoru 120 najlepszych partyzantów ze wszystkich obozów, uzbrojonych w najlepszą broń, wyruszyło w stronę tej wsi. Wśród nich było około 50 Żydów, którym dowodził Jacob (Jakub) Prenner. O północy dotarli w okolice wioski i zajęli pozycje wyjściowe. Mieli rozkaz, aby nie darować nikomu życia. Nawet bydło i trzoda miały być wybite. Sygnał dano tuż przed wschodem słońca. W ciągu kilku minut okrążono wieś z trzech stron. Z czwartej strony była rzeka, a jedyny most znajdował się w rękach partyzantów. Przygotowanymi zawczasu pochodniami partyzanci palili domy, stajnie, magazyny, gęsto ostrzeliwując siedliska ludzkie. Z wielu domów słychać było huk eksplozji. Północy chłopcy wyskakiwali przez okna i usiłovali uciekać. Ale zewsząd czekały ich śmiertelne pociski. Wielu z nich wskoczyło do rzeki, aby przepłynąć na drugą stronę, ale tam też spotkał ich taki sam los. Zadanie wykonano w krótkim czasie. Sześćdziesiąt gospodarstw chłopskich, w których mieszkało około

300 osób, zniszczono. Nie uratował się nikt”.

Mord w Koniuchach jest także opisany w książce Richa Cohena „The Avengers” („Mściciele”), wydanej w Nowym Jorku w 2000 r.: „Koniuchy były wioską o zakurzonych drogach i zapadłych w ziemię, niepomalowanych domach. Partyzanci - Rosjanie, Litwini i Żydzi - zaatakowali Koniuchy od strony pól, a słońce świeciło im w plecy. Odezwiał się ogień z wież strażniczych. Partyzanci odpowiedzieli ogniem. Chłopi uciekli do swych domów. Partyzanci obrzucili dachy granatami, a domy zajęły się płomieniem. Chłopi wybiegali drzwiami i uciekali drogą. Partyzanci ich gonili, strzelając do mężczyzn, kobiet i dzieci. Większość chłopów biegło w stronę niemieckiego garnizonu, a więc przez znajdujący się na skraju osiedla cmentarz. Dowódca partyzantów przewidział to i dlatego nakazał kilku swoim ludziom schować się przy grobach. Gdy ci partyzanci otworzyli ogień, chłopci zawrócili i wpadli w ręce żołnierzy, ścigających ich z przeciwnej strony. Setki chłopów zginęło trafiwszy w ogień krzyżowy”.

Potwierdzenie mordu w Koniuchach można znaleźć także w dzienniku partyzantów żydowskich pt. „Operations Diary of a Jewish Partisan Unit in Rudniki Forest”. Podano tam, że napad miał miejsce w styczniu 1944 r. i wzięli w nim udział partyzanci z oddziałów Jacoba Prennera („Śmierć faszystom”) i Shmuela Kaplinsky'ego („Ku zwycięstwu”) tzw. Litewskiej Brygady.

Zdaniem Kazimierza Krajewskiego, autora książki „Na Ziemi Nowogródzkiej - Nowogródzki Okręg Armii Krajowej”, wydanej w Warszawie w 1997 r.: „jedyną winą mieszkańców Koniuch było to, że mieli już dosyć codziennych - a właściwie conocnych - rabunków oraz gwałtów i chcieli zorganizować samoobronę. Bolszewicy z Puszczy Rudnickiej postanowili zrównać wieś z ziemią tak, by zastraszyć ludność innych wiosek”. Wymordowanie mieszkańców wsi Koniuchy (wraz z kobietami i dziećmi) opisane zostało przez Chaima Lazara jako wybitna operacja bojowa, z której jest on autentycznie dumny. Opis ufortyfikowania wsi jest kompletną bzdurą. Była to normalna wioska, w której część mężczyzn zorganizowała samoobronę. Ich uzbrojenie stanowiło kilka zardzewiałych karabinów”.

W relacji policji litewskiej mówi się, że „z 40 gospodarstw spaliło się 39 zabudowań i łaźnia, 50 krów, 16 koni, 50 świń, 100 owiec, 400 kur i inny majątek”. Zamordowanych koniuszan pochowano na wiejskim cmentarzu pod krzyżem, ustawionym przez młodzież jeszcze przed wojną dla upamiętnienia swoich katolickich korzeni. Jakby w przeczu- ciu wielkiego nieszczęścia.



Konkretna, sukcesywna realizacja polityki prorodzinnej i prosocjnalnej



FOT. VRSALIT

Szczęśliwe rodziny oklaskami wyraziły swoją wdzięczność dla Teresy Dziemieszko

(Dokończenie ze str. 1) wicemercer rejonu wileńskiego, która z uprawnienia wieloletniej mer rejonu Marii Reksć koordynowała projektem budowy mieszkań socjalnych w Mickunach.

„Jedną z funkcji samodzielnego samorządu – zapewnienie mieszkań socjalnych, stworzenie jakościowych i dostojnych warunków zamieszkania dla osób, którzy nie mogą sobie na to pozwolić z różnych powodów życiowych. Jako wicemercer ubiegłej kadencji koordynowałam dziedzinę socjalną i byłam od samych początków tego projektu – od jego wizji do realizacji. Cieszę się, że dziś biorę udział w otwarciu placówki, która jest owocem pracy dużego zespołu samorządowców – od specjalistów

wydziału inwestycji, projektantów, budowlanych po kierownictwo ubiegłej kadencji: mer Marii Reksć, wicemercerów, dyrektorów” – powiedziała Dziemieszko.

W Gminie Mickuny rejonu wileńskiego jest 34 wsi, a ogółem mieszka tu około 7 tysięcy mieszkańców. W samym miasteczku Mickuny jest blisko 1,5 tysięcy. Miejscowość ta ma ciekawą historię, jest dobrze usytuowana – jej mieszkańcy mogą szybko i bezpiecznie dojechać do miasta, a dzieci – do szkoły. Właśnie te względy sprawiły, jak podkreśla Dziemieszko, że wybór padł na tę miejscowość. Ponadto gmach, w którym miały powstać nowe mieszkania socjalne, należał do samorządu, dlatego zaoszczędzono na zakupie działki.

„Ostatni etap realizacji projektu sięga 2021 roku, kiedy to Samorząd Rejonu Wileńskiego podpisał umowę ze spółką „Gilesta”. Już w lutym 2021 roku firma budowlana zajęła się budową mieszkań w gmachu byłej szkoły, która od wielu lat była nieużytkowana. Muszę przyznać, że pierwotnie decyzja wywołała wiele dyskusji wśród mieszkańców, a nawet i polityków w radzie. Obawiano się uciążliwego sąsiedztwa przyszłych lokatorów. Potrwało sporo czasu, by złamać stereotypy i przekonać niezadowolonych, tłumacząc, że lokatorami mieszkań socjalnych nie są bynajmniej osoby asocjalne, lecz ludzie, którzy mają trudności finansowe z powodów różnych sytuacji życiowych – zaznaczyła

radna Teresa Dziemieszko. – Dla mnie osobiście było to szczególne zadanie prowadzenia dialogu z miejscową społecznością, bo sama pochodzę z tych stron. Nam się udało. Udało się zrealizować projekt, udało się pokazać społeczności, że ci ludzie są częścią naszego społeczeństwa i od nas zależy ich integracja, a także poniekąd ich przyszłość. My wspólnie budujemy wspólnotę i dla naszej polskiej partii zawsze zależało na dialogu, na polityce prorodzinnej i prosocjnalnej. I osiągnęliśmy wysokie pozycje w corocznych rankingach samorządowych w dziedzinie socjalnej wskazywały, że nam to się udawało”.

Teresa Dziemieszko zaznaczyła, że obecnie zbliża się ku

końcowi rozpoczęta w ubiegłej kadencji budowa 15 mieszkań socjalnych w mieście Niemenczyn o wartości 820 tys. euro.

W uroczystym otwarciu nowo wybudowanych mieszkań socjalnych w Mickunach oprócz Teresy Dziemieszko uczestniczyli: mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz, kierowniczka Wydziału Ekonomiki i Nieruchomości Administracji Samorządu Lucja Lipnicka, zastępca starosty gminy Mickuny Bożena Grażulienė.

W rejonie wileńskim poprzez starania byłego kierownictwa samorządu jest 79 mieszkań socjalnych. Obecnie w tym kierunku w rejonie niestety nic się nie robi, a w kolejce czekają następne 200 osób.

„Neste Lietuva” rezygnuje z jednorazowych rękawiczek na stacjach paliw

Firma „Neste Lietuva”, zarządzająca siecią automatycznych stacji benzynowych na Litwie, od stycznia rezygnuje z jednorazowych rękawiczek foliowych na stacjach paliw. Planuje się, że do połowy stycznia nie powinny już być one dostępne na stacjach benzynowych należących do sieci.

Według Juliji Matisonė, dyrektor generalnej „Neste Lietuva”, firma, chcąc ograniczyć ilość odpadów z tworzyw sztucznych, zaczęła rozważać rezygnację z rękawiczek jednorazowych już w 2020 roku, jednak wraz z nadejściem pandemii Covid-19 i chęcią zapewnienia jak największego bezpieczeństwa klientów na sta-

acjach paliw, odłożyła ten plan na później. Do jego realizacji postanowiono wrócić w tym roku, odnotowując systematyczny spadek użycia tych rękawiczek na stacjach paliw.

„Zamiast rękawiczek oferujemy naszym klientom alternatywę – aktywne korzystanie z gazu dezynfekcyjnego, który można znaleźć na wszystkich stacjach paliw naszej sieci, lub zakup rękawiczek wielokrotnego użytku i w ten sposób przyczynienie się do ochrony środowiska” – powiedziała cytowana w komunikacie Matisonė.

Według „Neste Lietuva”, klienci podczas tankowania wykorzystują ok. 2,5 mln rękawiczek jednorazowych rocznie, co generuje około 1,7 tony plastiku rocznie. Ponadto zaobserwowano, że większość rękawiczek wyrzucanych po jednorazowym użyciu jest wystarczająco czysta, ponieważ powierzchnie dystrybutorów i pistoletów paliwowych są regularnie czyszczone.

„Neste Lietuva” zarządza 86 stacjami paliw na Litwie.

Ogłoszona została lista tegorocznych poborowych. Sprawdź, czy dostałeś wezwanie do wojska!

We wtorek, 9 stycznia, na stronie internetowej sautiniai.karys.lt została ogłoszona lista tegorocznych poborowych.

Jak donosi Wojsko Litewskie, na listę wciągnięto ponad 27 tysięcy młodych mężczyzn w wieku 18-23 lat. Z nich wezwania do odbycia obowiązkowej służby wojskowej otrzyma w tym roku 3 845 poborowych, kolejnych 210 studentów lub absolwentów szkół wyższych będzie mogło odbyć służbę na szkoleniach dla młodych oficerów (JKVM).

Pierwsi w tym roku poborowi służbę wojskową rozpoczną na początku lutego, a ostatni – w końcu grudnia.

Młodzi ludzie, którzy po raz drugi zostali wpisani na listę poborowych, nie będą musieli od nowa przechodzić rozpoczętych procedur służbowych. Ci, którzy trafili na listę po raz pierwszy, będą musieli skontaktować się z wojskiem i przejść procedury poboru od początku.

Młodzi mężczyźni i kobiety w wieku od 18 do 38 lat, którzy nie znajdują się na liście, nadal będą mogli wybrać służbę wojskową z własnej woli. Otrzymają możliwość wyboru pożądanego miejsca i terminu służby oraz otrzymania maksymalnych świadczeń.

Fot. Marian Paluszkievicz



Rejon wileński: Rada samorządu ulepsza usługi medycyny rodzinnej

Podczas grudniowego posiedzenia Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego został rozpatrzony projekt uchwały w sprawie zwiększenia dostępności ambulatoryjnych usług podstawowej opieki zdrowotnej (lekarzy rodzinnych) w placówkach zdrowotnych w rejonie wileńskim na rok 2024. Projekt będzie realizowany przez Centralną Przychodnię Rejonu Wileńskiego i Przychodnię w Niemenczynie.

Program ten sukcesywnie jest realizowany od 2018 roku. Przewiduje się, że z budżetu Samorządu zostanie przeznaczony 314,22 tys. euro dla Centralnej Przychodni Rejonu Wileńskiego, dla Przychodni w Niemenczynie – 46,64 tys. euro. Podstawowym celem tego projektu jest zminimalizowanie kolejek do lekarza rodzinnego.

Projekt decyzji przewiduje również dodatki do wynagrodzeń lekarzy rodzinnych i per-

sonelu pracującego z lekarzami rodzinnymi.

W kolejnym etapie projekt będzie rozpatrywany przez Komitet Zdrowia, Rodziny i Spraw



Socjalnych. Ostatecznie Rada będzie głosować nad tą decyzją podczas posiedzenia na etapie przyjmowania decyzji.

Jednym z głównych wyzwań w dziedzinie zdrowia pozostaje brak lekarzy i niewystarczające finansowanie świadczeń ambulatoryjnej opieki zdrowotnej. Frak-

cja Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin w Radzie Samorządu Rejonu Wileńskiego ciągle

pracuje nad tym, aby wzmocnić cały system opieki zdrowotnej dla mieszkańców rejonu wileńskiego. Polska partia podejmuje wiele decyzji, które są pakietami motywacyjnymi dla pracujących lekarzy, a także szuka sposobów przyciągnięcia wykwalifikowanych lekarzy na wolne stanowiska oraz poszerzenie i wzmocnienie kadry medycznej placówek zdrowotnych rejonu. W celu zachęcenia młodych lekarzy do pracy w placówkach opieki zdrowotnej rejonu i zapewnienia odpowiednich usług leczniczych, od 2014 roku samorząd finansuje studia dla studentów-rezydentów. Z programu skorzystało 6 studentów.

Od wielu lat działa uchwała rady, na mocy której są zwracane koszty transportu dla pracowników podróżujących do pracy z Wilna (na odległość ponad 20 km) do zakładów opieki zdrowotnej w rejonie wileńskim i z powrotem. W celu poprawy do-

stępności usług ratownictwa medycznego dla wrażliwych grup mieszkańców (starszych mieszkańców gmin przygranicznych: Bezdany, Bujwidze, Mickuny, Ławaryszki, Kowalczyki, Niemież, Rudomino, Mariampol, Rukojnie, Miedniki) zakupiono ambulans z nowoczesnym wyposażeniem.

W roku 2024 w miejscu istniejącego starego budynku leczniczego we wsi Kalina w gminie Rzesza planowana jest budowa nowoczesnego trzypiętrowego zakładu leczniczo-pielęgnacyjnego. Obecnie w rejonie wileńskim działają cztery takie szpitale, podporządkowane Samorządowi Rejonu Wileńskiego. Są to oddziały Centralnej Przychodni Rejonu Wileńskiego w Czarnym Borze, Szumsku oraz planowany oddział we wsi Kalina, a także szpital wspomagający leczniczo-pielęgnacyjny w Niemenczynie (dział Przychodni w Niemenczynie).

Na razie nie będzie nocnych pociągów z Wilna do Warszawy i Rygi

Koleje Litewskie w tym roku jeszcze nie uruchomią nocnych połączeń między Wilnem a Warszawą i Rygą. Jak tłumaczy, taką decyzję podjęto, widząc, że wśród pasażerów nie ma zapotrzebowania na takie przejazdy – za portalem madeinvilnius.lt podaje ELTA.

Ale jak powiedziała portalowi Kotryna Dzikaraitė-Misiūnė, specjalistka ds. komunikacji Ko-

lei Litewskich, w przyszłości, po wdrożeniu projektu „Rail Baltica”, nocne połączenia mogą się pojawić.

„Nocne podróże pociągami są przeważnie aktualne podczas podróży na dłuższych trasach międzynarodowych. Po realizacji projektu międzynarodowego korytarza transportowego „Rail Baltica” pociągi pasażerskie będą kursować po nowym 1435-mili-

metrowym europejskim torze od wczesnych godzin porannych do późnych godzin wieczornych.

W razie potrzeby będą mogły kursować także pociągi nocne – o tym zdecydują operatorzy pociągów. Zostaną do tego stworzone warunki na całej linii „Rail Baltica” – z Tallina do Warszawy” – powiedziała rzeczniczka Kolei Litewskich.

Fot. Marlena Paszkowska



Litwa kupuje holenderskie wielofunkcyjne systemy radarowe

Litewskie Ministerstwo Obrony Kraju i Ministerstwo Obrony Królestwa Niderlandów rozszerzając współpracę w dziedzinie obronności, podpisały umowę o współpracy w zakresie zakupu od holenderskiej firmy „Thales Nederland” wielofunkcyjnych artyleryjskich systemów radarowych „Thales GM200 MM/C”.

Porozumienie pomiędzy mi-



nisterstwami obrony Litwy i Holandii stwarza także możliwości dalszej współpracy w zakresie wielofunkcyjnego wsparcia radarowego. Rozważany jest także ewentualny udział litewskiego przemysłu obronnego w realizacji podobnych projektów.

Wartość projektu to 126,7 mln euro. Cena ta obejmuje również pakiet logistyczny (dokumentacja techniczna, szkolenie opera-

torów i personelu technicznego, który będzie wykonywał konserwację, pakiet części zamiennych, komplet narzędzi specjalnych i sprzętu do testowania). Planuje się, że pierwsze systemy radarowe zostaną dostarczone na Litwę w 2026 roku.

Systemy „Thales GM200 MM/C” zostały już zakupione przez armie Holandii i Norwegii.

Na podst. madeinvilnius.lt

Ruszyły bezpośrednie loty z Wilna do Kenii

Kenia oddalona jest od Litwy o mniej więcej 7 tysięcy kilometrów, lecz mimo tak dużej odległości 6 stycznia z wileńskiego lotniska wystartował samolot, który bezpośrednio bez przesiadek poleciał do tego afrykańskiego kraju.

Samolot przeleci 7 tysięcy kilometrów w mniej więcej 10 godzin i 30 minut. Podczas lotu zaplanowany jest jeden przystanek techniczny w Egipcie, podczas którego uzupełnione zosta-

na zapasy paliwa w samolocie, ale podróżni nie będą musieli opuszczać samolotu i wysiądą bezpośrednio w Mombasie, drugim pod względem zaludnienia mieście Kenii, położonym na wybrzeżu Oceanu Indyjskiego. Bezpośrednie loty z Wilna do Kenii będą obsługiwane przez litewską firmę czarterową „GetJet Airlines”.

Z Wilna wystartuje jeszcze cztery samoloty do Kenii: 13, 20, 26 stycznia oraz 3 lutego.

Osoby chcące odwiedzić Kenię mogą wybierać pomiędzy wycieczkami trwającymi 7 lub 14 nocy. Po przybyciu do Kenii z podróżnymi spotkają się litewskojęzyczni przedstawiciele biura podróży „Itaka”, którzy nie tylko udzielą podstawowych informacji, ale także zaproszą ich na wycieczki w języku litewskim, dzięki czemu podróż będzie prosta i zrozumiała nawet dla tych, którzy nie znają języków obcych.

Na podst. madeinvilnius.lt





W stolicy



Samorząd m. Wilna realizację planu ogólnego oceni z ekspertami

Od stycznia br. specjaliści Samorządu m. Wilna będą analizować, jak praktycznie jest stosowany i realizowany główny dokument planowania przestrzennego miasta – plan ogólny. W proces monitorowania zaangażowani będą również niezależni eksperci.

Specjaliści i eksperci będą analizowali tendencje rozwoju poszczególnych terytoriów miasta, program realizacji planu ogólnego oraz zgłoszone przez mieszkańców propozycje w sprawie zmiany i doskonalenia rozwiązań planu. Na podstawie tych ocen zostanie sporządzone ostateczne rozwiązanie.

Spotkania, podczas których z niezależnymi ekspertami będzie omawiana realizacja rozwiązań planu ogólnego w ramach realnych projektów, będzie się odbywała dwa razy miesięcznie do końca marca.

Do 1 października mieszkańcy mogli wypowiedzieć swoje opinie w sprawie sprawozdania z monitoringu rozwiązań planu ogólnego w latach 2021-2022. Opinie, które wpłynęły, zostaną wciągnięte do ostatecznego sprawozdania z monitoringu.

„Plan ogólny to kompleksowy dokument, który koduje oczekiwania wileńskich mieszkańców odnośnie rozwoju miasta. Monitoring jego stosowania jest ważnym krokiem w ocenie tego, jak w rzeczywistości teoria jest stosowana w praktyce, które rozwiązania przynoszą wyniki, a które należałoby uściślić” – mówi gł. architekt Wilna Laura Kairienė.

Ogólny plan stosowany jest z uwzględnieniem również innych aktów prawnych, które się zmieniają, dlatego, zdaniem L. Kairienė, zespół fachowców czeka ogromna praca – zidentyfikowanie systemowych niezgodności i nieścisłości.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

„Tym razem podjęta została decyzja o zaangażowaniu niezależnych ekspertów, którzy w swojej codziennej pracy mają do czynienia ze stosowaniem planu ogólnego. Będą pracowali z wykonawcami planu i członkami komisji. Mamy nadzieję, że wynikiem tej współpracy będzie decyzja w sprawie planu ogólnego dotycząca jego korekty, zmiany czy też niewprowadzania zmian” – podkreśla gł. architekt Wilna.

Za udział w pracy eksperci nie otrzymają wynagrodzenia. Zapraszani są do pracy na zasadach dobrej woli.

Plan Ogólny m. Wilna stołeczna Rada zatwierdziła 2 czerwca 2021 r. decyzją nr 1-972. Dotychczas przez wiele lat kierowano się starym planem i jego wymogi nie spełniały istniejącej sytuacji.

Plan ogólny określa obowiązkowe przepisy dotyczące rozwoju struktury przestrzennej miasta i wykorzystania terytorium. Plan obejmuje również priorytetowe terytoria pod budowę szkół, przedszkoli, obiektów sportowych, placówek kulturalnych i opieki zdrowotnej, pod nowe ulice i tereny zielone.

W przeciwieństwie do poprzedniego planu, obecny plan szczegółowo opisuje wymagania

dotyczące użytkowania terenu – możliwe sposoby zagospodarowania terenu, wysokość, typ, intensywność, gęstość zabudowy, maksymalną liczbę mieszkań na działce, maksymalną całkowitą powierzchnię jednego obiektu handlu detalicznego i in.

„Zastosowanie planu ogólnego w praktyce nie zawsze jest łatwe. Wiele pytań stwarza regulowanie budownictwa na zboczach, niepoohamowana ekspansja urbanizacji na tereny podmiejskie oraz inne kwestie. To wszystko przeanalizujemy z ekspertami i wyciągniemy wnioski” – mówi kierownik Wydziału Planowania Przestrzennego Samorządu m. Wilno Benius Bučelis.

Monitoring może pomóc w zidentyfikowaniu tendencji, które rozwiązania planu ogólnego są trudne w praktycznej realizacji i jak należałoby udoskonalić istniejący plan. Niezwykle ważny jest również aspekt ochrony cywilnej. Plan ogólny powinien również odzwierciedlać strukturę urbanistyczną, obiekty uliczne i inżynierskie.

Sporządzone wspólnie z niezależnymi ekspertami sprawozdanie z realizacji rozwiązań planu ogólnego zostanie przedstawione do zatwierdzenia stołecznej radzie.

Wilno zaprasza po odbiór pojemników na odpady spożywcze

Od 1 stycznia 2024 roku mieszkańcy Wilna będą musieli segregować również odpady spożywcze. Wileńszczanie zapraszani są po odbiór środków do sortowania żywności – jednorazowych pomarańczowych worków oraz specjalnych 7-litrowych pojemników wielokrotnego użytku.

Po wejściu w życie nowych przepisów mieszkańcy stolicy są proszeni o przechowywanie odpadów spożywczych w pomarańczowych jednorazowych workach, które po szczelnym zawiązaniu

trzeba będzie wrzucić do pojemników na zmieszane odpady komunalne. Odpady te zostaną oddzielone od innych i zamienione na kompost w wileńskim MBA (w urządzeniach mechaniczno-biologicznego przetwarzania), a worki zostaną poddane recyklingowi.

Specjalne worki (25 sztuk) oraz pojemniki na odpady spożywcze można bezpłatnie odebrać w dużych centrach handlowych i sklepach spożywczych, w budynku samorządu, starostwach i punktach zbiórki odpadów wielkogabarytowych w Wilnie.

Dokładne miejsca wydawania środków do sortowania odpadów i inne istotne, stale aktualizowane informacje można znaleźć na stronie internetowej www.atliekuetiketas.lt.

Po zużyciu posiadanych pomarańczowych worków, nowe można odebrać w dogodnym dla siebie miejscu. Wszystkie punkty, w których mieszkańcy mogą odebrać specjalne worki oraz pojemniki, znajdziecie na specjalnej mapie.

Specjalne pojemniki i worki do sortowania odpadów spo-

§ Zapytaj, nie zbłądzisz!

Porady prawne

Czy trudno jest założyć organizację pożytku publicznego?

Założenie organizacji pożytku publicznego jest możliwe nie tylko wtedy, gdy zakłada ją kilka osób fizycznych lub prawnych, ale również wtedy, gdy decyduje się na to jedna osoba fizyczna lub prawna, ponieważ prawo nie ogranicza liczby założycieli. Celem tego typu organizacji non-profit z ograniczoną odpowiedzialnością cywilną jest zaspokojenie interesów publicznych w dziedzinie edukacji, nauki, kultury, sportu, medycyny, ochrony środowiska, pomocy społecznej i prawnej.

Jakie dokumenty są wymagane do założenia organizacji pożytku publicznego?

Do założenia organizacji pożytku publicznego wymagane są następujące dokumenty: wybrana nazwa organizacji, kopie kart tożsamości jej założycieli, deklaracje o ich miejscu zamieszkania, wymóg ten dotyczy również kierownika organizacji.

Następnie należy podać adres siedziby organizacji, przedstawić zgodę na użytkowanie pomieszczeń, przedstawić dokument potwierdzający prawa własności do pomieszczeń z ich unikalnym numerem.

Jeżeli właściciel pomieszczeń jest osobą prawną, wówczas konieczna jest zgoda na udostępnienie pomieszczeń, która ma być spisana na blankiecie firmowym przedsiębiorstwa i zatwierdzona pieczęcią oraz podpisem kierownika przedsiębiorstwa, na dokumencie tym ma być podany numer unikalny pomieszczeń.

Jakie są zalety organizacji pożytku publicznego?

Wybór formy działalności jako organizacji pożytku publicznego ma wiele zalet. Pierwszą z nich jest ta, że jest to spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, dlatego jej udziałowcy ryzykują tylko tym mieniem, które wnoszą w momencie jej powołania, a to oznacza, że ich majątek osobisty jest chroniony.

Kolejną zaletą jest to, że do założenia tego typu instytucji nie jest wymagany kapitał zakładowy. Oprócz tego, organizacja pożytku publicznego nie ma zakazu prowadzenia działalności komercyjnej, powinna ona jednak być skierowana na zaspokojenie potrzeb społeczeństwa. Zaletą jest również to, że w razie potrzeby działalność może zostać przeniesiona na inne osoby, jeżeli którykolwiek z obecnych założycieli chce wycofać się z działalności.

W jaki sposób świadczona jest usługa zakładania organizacji pożytku publicznego?

Jeżeli założycielom organizacji pożytku publicznego brakuje wiedzy i determinacji, by samodzielnie założyć organizację, powinni się zwrócić o pomoc do agencji świadczących usługi z zakresu zakładania przedsiębiorstw, spółek i firm. Doradzają one klientom we wszystkich kwestiach dotyczących zakładania organizacji pożytku publicznego i sprawdzają tożsamość wybranej nazwy organizacji. Ich usługi obejmują również przygotowanie dokumentów założycielskich, rejestrację podmiotu prawnego, przekazanie danych do JADIS, a także wiele innych zadań.



FOT. SAULIUS-ZIURA-VILNIUS.LT

żywczych może odebrać każdy mieszkaniec Wilna, niezależnie od tego, czy zadeklarował miejsce zamieszkania w stolicy, czy też nie. Odbierając środki do segregowania, trzeba wskazać swoje miejsce zamieszkania w Wilnie.

VAATC przypomina, że do odpadów spożywczych zalicza

się wszelkie odpady organiczne, biologiczne, takie jak: niezdatne do użytku produkty spożywcze (należy rozpakować), skórki, obierki, ogryzki, fusy z herbaty i kawy, torebki herbaty, rośliny domowe i ich części, ręczniki i serwetki papierowe, suplementy diety (rozpakowane).

Prognoza pogody na tydzień						
Czwartek 11 stycznia	Piątek 12 stycznia	Sobota 13 stycznia	Niedziela 14 stycznia	Poniedziałek 15 stycznia	Wtorek 16 stycznia	Środa 17 stycznia
1°C	0°C	-2°C	2°C	1°C	0°C	-4°C
-6°C	-8°C	-10°C	-2°C	-3°C	-5°C	-6°C
Księżyc:						
OSTATNIA KWADRA		NÓW		1 KWADRA		PEŁNIA

KALENDARZ CODZIENNY

Czwartek, 11 stycznia

Słońce: wsch. – 8.37, zach. – 16.16
Długość dnia – 7 godz. 39 min.
*Anastazego, Feliksa, Honoraty,
Hortensji, Matyldy, Palemona*

Piątek, 12 stycznia

Słońce: wsch. – 8.36, zach. – 16.18
Długość dnia – 7 godz. 41 min.
*Arkadiusza, Benedykta, Bernarda,
Czesławy, Małgorzaty, Wiktoriana*

Sobota, 13 stycznia

Dzień Obrońców Wolności Litwy
Słońce: wsch. – 8.35, zach. – 16.19
Długość dnia – 7 godz. 44 min.
*Bogumiła, Głafiry, Gotfryda, Hila-
rego, Remigiusza, Weroniki*

11 STYCZNIA

1474 – ukazał się *Almanach cracoviense ad annum 1474* (Kalendarz Krakowski) kalendarz ścienny, uznawany za pierwszy polski druk; z warsztatu wdrożonego drukarza z Bawarii Kacpra Straubego.

1864 – został rozstrzelany w Wilnie Tytus Jakub Dalewski (ps. Józef Parafianowicz), członek organizacji spiskowych młodzieży akademickiej w Moskwie, jeden z przywódców organizacji cywilnej Rządu Narodowego na Litwie (ur. 1841).

1964 – lekarz naczelny USA Luther Terry ogłosił raport, w którym po raz pierwszy zwrócił uwagę, że palenie tytoniu powoduje raka i skraca życie.

1974 – w Kapsztadzie (RPA) Sue Rosenkowitz urodziła sześcioraczki – pierwsze, które zostały przy życiu.

12 STYCZNIA

1924 – zmarł Wincenty Rapacki, aktor, reżyser (ur. 1840); czołowy aktor polskiej sceny schyłku XIX w., jeden z pierwszych twórców realistycznych postaci scenicznych.

1944 – zmarł w więzieniu ks. Mikołaj Bunker Kitbamrung, błogosławiony, tajski duchowny (oskarżony o szpiegostwo) (ur. 1895).

13 STYCZNIA

1824 – urodził się Ignacy Marcei Komorowski, kompozytor (*Kalina, Ukrainiec, Maciek*), wiołoczelnista (zm. 1857).

1874 – manifestem cara Aleksandra II w Rosji wprowadzono powszechny pobór wojskowy, zamieniając zaciąg rekrutów na „poborowych” (*nowabrancy*).

1924 – urodził się Józef Labędz, ksiądz, pierwszy polski paulista (1953) (zm. 1967).

Niedziela, 14 stycznia Prawosławny Nowy Rok

Słońce: wsch. – 8.34, zach. – 16.21
Długość dnia – 7 godz. 47 min.
*Amadeusza, Feliksa, Hilarego,
Niny, Odoryka*

Poniedziałek, 15 stycznia

Słońce: wsch. – 8.33, zach. – 16.23
Długość dnia – 7 godz. 49 min.
Arnolda, Idy, Makarego, Pawła

Wtorek, 16 stycznia

Słońce: wsch. – 8.32, zach. – 16.24
Długość dnia – 7 godz. 52 min.
*Honorata, Joanny, Józefa, Ottona,
Marcelego, Włodzimierza*

Środa, 17 stycznia

Słońce: wsch. – 8.31, zach. – 16.26
Długość dnia – 7 godz. 55 min.
Antoniego, Rościslawa, Rozaliny

1944 – „Biuletyn informacyjny” AK po raz pierwszy użył nazwy Polskie Państwo Podziemne.

14 STYCZNIA

1924 – urodził się Władlen Bachnow, radziecki pisarz, poeta, scenarzysta (*Dwanaście krzeseł, Iwan Wasiljewicz zmienia zawód, Sportloto-82*) (zm. 1994).

1989 – w Toruniu odbyło się pierwsze walne zebranie Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej.

1999 – zmarł Jerzy Grotowski, reżyser, teoretyk teatru, jeden z największych reformatorów XX w. (Teatr Laboratorium) (ur. 1933).

2004 – w jakuckiej wiosce Tomtor odnotowano temperaturę -72,2 °C, najniższą w zamieszkałym miejscu.

15 STYCZNIA

1944 – komendant Okręgu AK „Wołyń” płk Kazimierz Damian Babiński, „Luboń” ogłosił mobilizację – początek Akcji „Burza” na Kresach.

16 STYCZNIA

1864 – urodził się Henryk Krygier, księgarz, 1922 zorganizował w Wilnie księgarnię Genethnera i Wolffa (zm. 1932).

1874 – zmarł Max (Max Johann Sigismund) Schultze, niemiecki anatom, histolog, odkrywca cytoplazmy komórki (ur. 1825).

17 STYCZNIA

1874 – zmarli Chang Bunker i Eng Bunker, amerykańscy bracia bliźniacy, urodzeni w Syjamie (ob. Tajlandia); od nich pochodzi termin *bliźnięta syjamskie* (ur. 1811).

1934 – Ferdinand Porsche zaprezentował rządowi niemieckiemu projekt Garbusa, inaugurując historię marki Volkswagen (samochodu dla ludu). **WL. P.**

** OSTATNIA STRONA ** OSTATNIA STRONA **

Kobieta warta 100 miliardów

Françoise Bettencourt-Meyers to wnuczka Eugène'a Schueller'a – twórcy marki L'Oréal oraz wynalazcy farb do włosów. Kobieta odziedziczyła fortunę po matce, Liliane Bettencourt, gdy ta zmarła w 2017 roku w wieku 94 lat. 11 marca 2022 roku magazyn Forbes oszacował wartość majątku Françoise Bettencourt-Meyers na 74,8 miliarda dolarów – kobieta dołączyła wówczas do słynnej listy miliarderów Bloomberg'a.

Dziś jej fortuna warta jest znacznie więcej. Pod koniec 2023 roku Meyers stała się pierwszą kobietą, której majątek przekroczył 100 miliardów dolarów. Doszło do tego, dzięki wzrostowi wartości akcji L'Oréal. 70-letnia Bettencourt Meyers, wraz z ro-



dziną, posiada obecnie około 35 proc. akcji w przedsiębiorstwie.

O Françoise Bettencourt-Meyers wciąż wiadomo stosunkowo niewiele. Jest filantropką – organizacją Bettencourt Schueller Foundation. Znana jest z tego, że lubi grać na fortepianie oraz, że napisała dwie książki: 5-tomowe dzieło o Biblii oraz genealogię bogów starożytnej Grecji.



Śmiech na zdrowie

Spotykają się dwaj przyjaciele z dzieciństwa.

Andrzej to człowiek sukcesu a Stefan nie wiąże końca z końcem, bieduje. Andrzej wysiada z merola pod luksusową restauracją zauważa Stefana idącego na jej zaplecze i woła:

– Stefan?! Kopę lat! Co u ciebie?

– Szczerze, no cóż, nie jadłem od trzech dni...

– To się zmusz przyjacielu, bo się rozchorujesz!

– Wczoraj w nocy ogarnęła mnie ciemność, przygnębienie i brak sensu życia. Pomogło gdy wstałem i zobaczyłem światelko, które dało mi mobilizację do kolejnych kroków...

– To świetnie!

– Czy ja wiem? Światelko było w lodówce...

Przychodzi facet do sklepu i pyta sprzedawcy:

– Jest dzisiejszy chleb?

– Nie – odpowiada sprzedawca – jest wczorajszy.

– A kiedy będzie dzisiejszy?

– Dzisiejszy będzie jutro.

– Dziś w nocy iskry ze mnie leciały!

– Gorący kochanek?

– Nie, syntetyczna pizza.

Franek obiecał Kaśce, że jutro rano zabierze ją na ryby. Teraz Kaśka ma problem, bo nie wie, jak się przygotować. Nogi ogolić czy robaków nakopać?

Jestem dzisiaj w świetnym nastroju. Wstałem rano, zjadłem pyszne śniadanie, wziąłem odświeżający prysznic, ubrałem się no i jadę do domu.

– Kochanie, daj mi pieniądze na fryzjera...

– Nie mogę, głowa mnie dziś boli.

Spotykają się dwie znajome:

– Wiesz straciłam na wadze.

– I nie cieszysz się?

– No nie, bo kupiłam wczoraj wagę za 100 euro, a dzisiaj jest w promocji o 50 proc. taniej.

Mama do Jasia:

– Usiądź synku i opowiedz nam jakąś śmieszną historyjkę.

– Problem w tym, że nie mogę usiąść.

Przed chwilą opowiedziałem śmieszną historyjkę o tatusiu...

Co to jest: czterech w pokoju, jeden pracuje?

Trzech urzędników siedzi w pokoju, a wentylator pracuje.

Do egzaminatora w ośrodku ruchu podchodzi mężczyzna:

– Wie Pan jutro mój syn zdaje egzamin na prawo jazdy... ale pewnie nie zda.

Na to egzaminator:

– A założy się Pan o 300 euro, że zda?

Starszy facet miał poważne problemy ze słuchem już od dłuższego czasu. Poszedł więc do lekarza a ten przepisał mu aparat słuchowy, który wrócił choremu słuch w 100 procentach. Po około miesiącu facet wrócił do lekarza na wizytę kontrolną a ten:

– Pański słuch jest doskonały, a Pańska rodzina musi być zachwycona.

– Och, nic im nie mówiłem, tylko siedziałem sobie cicho jak zwykle i słuchałem rozmów. Ale nie jest dobrze, bo już trzy razy zmieniłem testament.

Jeden kolega żali się drugiemu.

– Ostatnio pożyczyłem znajomej pieniądze na operację plastyczną twarzy, ale do dzisiaj mi nie oddała.

– To ją znajdź!

– Chciałbym, ale nie wiem jak ona teraz wygląda.

Kulturalnie?

Głoby Oppenheimera

„Oppenheimer” i „Biedne istoty” zdobyły dwie najważniejsze nagrody w czasie niedzielnej ceremonii rozdania Złotych Globów – przyznawanych corocznie przez Hollywoodzkie Stowarzyszenie Prasy Zagranicznej (Hollywood Foreign Press Association, HFPA) w dziedzinie filmu i telewizji. Nagrody przyznawane są zarówno filmom, jak i serialom w kilkunastu kategoriach od 1944 r.



W tym roku statuetkę dla najlepszego filmu dramatycznego otrzymał „Oppenheimer” - film Christophera Nolana poświęcony fizykowi Robertowi J. Oppenheimerowi i jego roli w budowie bomby atomowej przez USA. Z kolei nagrodę dla najlepszej komedii lub musicalu otrzymał film „Biedne istoty” – historia młodej kobiety przywróconej do życia przez naukowca.

Najlepszym serialem dramatycznym uznano „Sukcesję”, a najlepszym serialem komediowym – serial „The Bear”.

Statuetkę za najlepszą pierwszoplanową rolę męską w musicalu lub komedii otrzymał Paul Giamatti za rolę w filmie „Przesilenie zimowe”.

Za najlepszą pierwszoplanową rolę żeńską w komedii lub musicalu uznano Emmę Stone („Biedne istoty”). Cillian Murphy (*na zdjęciu*), który wcielił się w Oppenheimera, otrzymał nagrodę dla najlepszego aktora pierwszoplanowego w filmie dramatycznym. Za najlepszą aktorkę pierwszoplanową w filmie dramatycznym uznano Lily Gładstone za rolę w „Czasie krwawego księżycy”.

Najlepszym filmem nieanglojęzycznym została „Anatomia upadku”. „Barbie” wyróżniono w kategorii „Największe osiągnięcie filmowe i finansowe”.

Film „Oppenheimer” otrzymał też statuetki za najlepszą drugoplanową rolę męską (Robert Downey Jr.), nagrodę dla najlepszego reżysera, za najlepszą muzykę.



9 771648 531003